

Monografia poświęcona liturgii stacyjnej w Rzymie jest dziełem bardzo potrzebnym w dziedzinie teologii i historii liturgii. Wprawdzie w ostatnich kilkudziesięciu latach ponad dwudziestu autorów przedłożyło już swoje poważne wyniki badań dotyczące tego fenomenu w Rzymie, to jednak oryginalnym opracowaniem jest teologiczne ujęcie tego fenomenu jako manifestacji jedności Kościoła objawiającej się w liturgii i przez liturgię na przestrzeni dziejów. Pomimo pewnych zapytań i pewnych nieścisłości obecnych w publikacji (które mogą być łatwo usunięte przy drugim wydaniu tejże publikacji) warto ją polecić czytelnikowi, by poznając historię liturgii, jeszcze bardziej umiłowal znaczenie liturgii w teraźniejszości.

*Waldemar Pałęcki MSF
Katedra Historii Liturgii
w Instytucie Liturgiki i Homiletyki KUL*

Bp Wacław J. ŚWIERZAWSKI, *Siedem razy na dzień wysławiam Ciebie. Wtajemniczenie w Liturgię Godzin*, Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu 2015, ss. 80. ISBN 978-83-257-0920-4.

Na mocy kapłaństwa chrzcielnego każdy chrześcijanin nie tylko uczestniczy w liturgii Kościoła, ale może jej także przewodniczyć, nie trzeba być włączonym przez święcenia w kapłaństwo hierarchiczne. Jest taka forma celebracji, która dostępna jest wszystkim ochrzczonym – taką liturgią, sprawowaną kilkakrotnie w ciągu dnia, jest Liturgia Godzin. Podtytuł książki liturgicznej: „Codzienna modlitwa Ludu Bożego” wskazuje i precyzuje krąg osób, do których jest ona kierowana, aby być pomocą w uwielbieniu Boga i własnym uświęceniu. To modlitwa nie tylko tych, którzy przez święcenia czy śluby zakonne zobowiązali się do takiej codziennej formy modlitwy w intencji Kościoła i całego świata. Popularny brewiarz jest nieustanną modlitwą uwielbienia i uświęcania czasu i świata dzięki słowu Bożemu i żywej Tradycji Kościoła. Chociaż jest to najczęściej sprawowany obrzęd liturgiczny, dostępny najszerszej grupie wiernych, nie przejawia się to w poświęconym mu publikacjach naukowych. Tym bardziej więc cieszy fakt, że pojawiła się pomoc do pogłębionego jej poznania i zrozumienia. Publikacja, przeznaczona dla polskiego czytelnika, jest zatem nader ważna, mimo że niezbyt obszerna.

Twórca recenzowanej publikacji to biskup senior diecezji sandomierskiej, autor kilkudziesięciu książek i jeszcze większej liczby artykułów naukowych i popularno-naukowych z dziedziny teologii liturgii i duchowości, drukowanych w czasopismach polskich i zagranicznych. Autor jest on wybitnym dydaktykiem, promotorem licznych prac magisterskich, licencjackich i doktorskich, orędownikiem odnowy liturgicznej Kościoła nie tylko na polu naukowym, ale także duszpasterskim.

Książeczka, bo tak należałoby określić tę publikację, bynajmniej nie umniejszając przez to jej znaczenia, nie jest kierowana do konkretnej grupy odbiorców. Sam jej

podtytuł wskazuje, że ma być wtajemniczeniem, czyli introdukcją, wprowadzeniem, a zatem jest przeznaczona dla czytelnika, który bądź to już posługuje się brewiarzem, albo ma taki zamiar. Publikacja ta jest tylko zarysowaniem pryncypiów, a nie całościowym spojrzeniem na problem, szczegółową analizą.

Książka składa się zasadniczo z dwóch części, choć nie zostało to odzwierciedlone w spisie treści. Pierwsza część zawiera dziewięć paragrafów, które systematycznie wprowadzają w temat przez rys historyczny i teologiczny podstaw codziennej modlitwy Kościoła. Druga część, składająca się z sześciu paragrafów, śmiało może być nazwana praktyczną, ponieważ zawiera uwagi autora kierowane zwłaszcza do osób świeckich. Autor nazywa ją „Małą metodą odmawiania brewiarza”.

Pierwsza część rozpoczyna się małą introdukcją poświęconą misterium czasu, odniesionego do „tu i teraz” ludzkiej rzeczywistości. Punktem wyjścia rozważań Autora jest problem sekularyzacji i desakralizacji przestrzeni, roli Kościoła i modlitwy. Stają się one miejscem uobecnienia historii zbawienia, która staje się dostępna dzięki liturgii z Eucharystią w centrum. Modlitwa brewiarzowa to dialog, który zawsze zakłada wspólnotę. Relacja codziennej modlitwy ludu Bożego do soborowej definicji liturgii znajduje swoje wyjaśnienie w kolejnym punkcie wtajemniczania w misterium zbawienia, odkrywanego i sprawowanego przez Kościół, niezależnie od pory dnia czy nocy. Liturgia jest bramą do ponadczasowości, jej moment sprawowania to ciągle przechodzenie z nocy do dnia, z „tu i teraz” do ponadczasowości.

W kolejnych punktach Autor podejmuje temat godziny czytań jako czujnego oczekiwania, które jest wyjściem naprzeciw przychodzącego Pana. Podkreślona zostaje szczególnie rola nocy. Poranna jutrznia i wieczorne nieszpory są miejscem przechowywania ewangelicznych wydarzeń i szkołą modlitwy indywidualnej, natomiast modlitwy w ciągu dnia stają się ich dopełnieniem, odświeżając pamięć o Bożej obecności. Nawet gdy podkreślony jest ich indywidualny, prywatny charakter i tak też są sprawowane, zawsze są modlitwą wspólnotową.

Benedyktyńska zasada *ora et labora* wskazuje na właściwe łączenie liturgii z życiem, modlitwy z pracą, osoby z czynem. Powiązania te stają się centrum rozważań kolejnego rozdziału. Całościowe rozumienie godzin i także do nich podejście odsłania całość objawienia, wyrażone w miłości oczekującej na naszą odpowiedź.

Publikację wieńczy sześć rad autora dla osób odmawiających brewiarz. Po pierwsze, modlitwa brewiarzowa to „pieśń małżonki Baranka”, po drugiej, jest to miłosny dialog Oblubieńca i Oblubienicy. Następne rady przypominają, że czas jest święty, i dlatego potrzebne są „noce i dni z Umiłowanym”. Ostatnie dwie rady zaś przypominają najpierw zapewnienie, że gdzie dwaj lub trzej gromadzą się w imię Pana, tam On jest pośród nich, oraz po raz kolejny wskazują na sentencję *ora et labora*.

Niewątpliwą wartością recenzowanej publikacji jest wyjątkowość na rynku wydawniczym podjętego w niej tematu oraz sposób łączenia głębokiej teologii z łatwym w odbiorze sposobem przekazu. Publikacja nie jest niestety pozbawiona drobnych mankamentów. Na stronach 45 i 46 ostatni i pierwszy wers nie tylko się powtarzają,

ale są niewłaściwie rozmieszczone. Ten mały błąd rekompensuje natomiast bardzo poręczny format książki.

Z całą pewnością dzieło to nie wyczerpuje tytułowego tematu, ale ma być przyczynkiem do przemyśleń nad właściwym podejściem do zagadnienia, przede wszystkim zaś, co zaznaczone jest w podtytule, wtajemniczeniem w Liturgię Godzin. Publikacja nie jest skierowana tylko do teologów liturgistów, ale do wszystkich, którzy należą do Ludu Bożego. Z pewnością może ona otwierać nowe perspektywy, nowe pola badań, a także pomóc w odkryciu codziennej pomocy w uświęcaniu siebie i świata.

Ks. Mariusz Szypa
Doktorant w Instytucie Liturgiki
i Homiletyki KUL